



Sygn. akt II CSK 592/08

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSA Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z powództwa "H." - Spółki Akcyjnej
przeciwko M.S.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 6 marca 2009 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 9 czerwca 2008 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża pozwanej obowiązkiem
ponoszenia kosztów procesu.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 czerwca 2008 r. oddalił apelację pozwanej M.S. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 29 stycznia 2008 r., którym uznana została za bezskuteczną wobec powódki H. Spółki Akcyjnej umowa darowizny własnościowego prawa do lokalu nr 39, położonego w Ł. dokonana w dniu 8 lutego 2002 r. przez dłużników W.S. i L.S. na rzecz ich córki M.S., w związku z wierzytelnością powódki wynikającą z prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 10 sierpnia 2004 r. sygn. akt [...].

Za podstawę orzeczenia przyjął następujące ustalenia faktyczne:

Od 15 marca 2001 r. dłużnicy W.S. i L.S. prowadzili działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży leków i środków opatrunkowych w aptece. Ponadto źródłem ich utrzymania była renta chorobowa. Byli również właścicielami lokalu mieszkalnego położonego przy ul. N. 20 w Ł.

Od 1992 r. W.S., pełniący funkcję kierownika apteki, kupował leki w Spółce H., co było kontynuowane także w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Zawarta została z powódką umowa na dostawy leków na preferencyjnych warunkach, umożliwiających małżonkom S. zapłatę za dostarczony towar w terminie 60 dni. Zapłata dokonywana była ze środków uzyskanych ze sprzedaży dostarczonych towarów, a stałe obroty umożliwiały im regulowanie odroczonych płatności. Dłużnicy posiadali nieprzerwanie zobowiązanie do zapłaty, nie było długu wymagalnego, bo powódka nie zwracała się o zapłatę.

Na dzień 8 lutego 2002 r. zadłużenie małżonków S. względem powódki obejmowało 91 474,06 zł, a na dzień 20 października 2002 r. 123 012,43 zł. Poza nielicznymi wyjątkami zadłużenie było spłacane w umówionych terminach.

W dniu 31 grudnia 2003 r. małżonkowie S. zawarli z powódką umowę nazwaną umową bezgotówkowej pożyczki na 80 000 zł z przeznaczeniem na zapłatę za dostarczone leki. Tą umową dokonana została zamiana części zadłużenia na pożyczkę, ponieważ narastających zobowiązań nie byli już w stanie regulować środkami uzyskanymi ze sprzedaży, co faktycznie doprowadziło do podwojenia zadłużenia. Na koniec 2003 r. obejmowało ono 193 884,25 zł.

W rozmowach ze znajomymi W.S. przekazywał informacje dotyczące zasad współpracy z powódką.

W dniu 8 lutego 2002 r. małżonkowie S. podarowali swojej córce M.S. własność lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. N. 20.

W.S. zmarł w dniu 16 kwietnia 2004 r., a spadek po nim przypadł Gminie Ł., wobec odrzucenia go przez pozostałych spadkobierców ustawowych.

Wykreślenie wpisu działalności gospodarczej małżonków S. nastąpiło, na wniosek L.S., z dniem 29 kwietnia 2004 r.

Nakazem zapłaty z dnia 10 sierpnia 2004 r. Sąd Okręgowy w Ł. uwzględnił żądanie powódki zapłaty na jej rzecz przez L.S. kwoty 99 369,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Objęte nim wierzytelności powstały w 2004 r.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. zasądzono na rzecz powódki od L.S. 82 805,48 zł z ustawowymi odsetkami od 15 maja 2004 r. tytułem rozliczenia umowy pożyczki.

Wartość wyposażenia apteki oszacowana została na około 15 000 zł.

Sąd Apelacyjny uznał, że wynikające z nakazu zapłaty zobowiązanie powstało po zdziałaniu darowizny na rzecz pozwanej, a zatem stanowiło dług przyszły w rozumieniu art. 530 k.c.

Rozporządzenie jedynym składnikiem majątku spowodowało niewypłacalność małżonków S. Spłata zadłużenia w kredycie kupieckim oznaczała wywiązywanie się z zobowiązań środkami z tego kredytu i była to ich jedyna możliwość.

Nie zostało obalone domniemanie wynikające z art. 527 § 3 k.c.

W chwili zaskarżenia czynności prawnej dłużników niewypłacalność L.S. była rzeczywista. Dłużnicy musieli zdawać sobie sprawę, że nie będą w stanie zaspokoić zobowiązań z własnych środków, skoro nie mieli żadnego majątku, a tym samym wyzbycie się jedynego składnika majątku, jest krzywdzące dla wierzyciela.

Powódka nie była jedynym wierzycielem małżonków S.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że zeznania dłużniczki były nieprzekonujące w kwestii stwierdzenia, że nie знаła sytuacji finansowej apteki i nie wiedziała o istniejących zadłużeniach, skoro zajmowała się księgowością, a także była stroną umowy pożyczki, związanej z zaproponowanym przez powódkę programem naprawczym.

Po zawarciu umowy darowizny małżonkowie S. w dalszym ciągu zamieszkiwali w nim, a obecnie pozwana zamieszkuje w nim z matką.

Zadłużenie było przyczyną odrzucenia spadku po W.S.

Nie było zatem innej racjonalnej przyczyny podarowania mieszkania, jak uniknięcie egzekucji.

Pozwana w skardze kasacyjnej powołała obie przewidziane art. 398³ § 1 k.p.c. podstawy.

Naruszenie prawa materialnego oparła na zarzucie niewłaściwego zastosowania art. 530 k.c. przez przyjęcie, że dłużnicy w chwili dokonywania darowizny działali z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli oraz art. 527 § 3 k.c. przez zastosowanie objętego nim domniemania, chociaż zeznania pozwanej wskazują na obalenie go.

Druga podstawa skargi wynika z naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, niedokonanie ich wszechstronnej oceny i uznanie, że dłużnicy mieli zamiar pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, a w dacie zawarcia umowy byli zadłużeni, mimo braku bezpośredniego dowodu na tę okoliczność. Ponadto z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c. w uzasadnieniu nie wyjaśniono przyczyn odmowy uznania za wiarygodne zeznań L.S. i M.S., co do przyczyn dokonania darowizny oraz jej wiedzy o „świadomości pokrzywdzenia” po stronie dłużników.

Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu Okręgowego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji albo uchylenie tych wyroków i oddalenie powództwa.

Powódka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów procesu zawiązanych z postępowaniem kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oparcie skargi kasacyjnej na obu podstawach przewidzianych art. 398³ § 1 k.p.c. wymaga odniesienia się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia przepisów procesowych, ponieważ właściwe rozważenie i ocena zarzutów odnoszących się do prawa materialnego dokonane być może na tle prawidłowych ustaleń.

Zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów nie mogą być podstawą skargi, co wynika wprost z art. 398³ § 3 k.p.c. Wyłącza to możliwość powołania się w skardze kasacyjnej na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., który bezpośrednio i dosłownie dotyczy oceny dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 lipca 2007 r. II CSK 160/07, niepubl. i z dnia 8 maja 2008 r. V CSK 597/07, niepubl.). niezależnie od tego, że nie podniesiono go w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Objęty drugim zarzutem art. 328 § 2 k.p.c. również dotyczy postępowania przed sądem pierwszej instancji, którego orzeczenia nie podlegają kasacyjnej kontroli. Nawet gdyby skarżąca, formułując ten zarzut, skierowała go do kwestionowanego wyroku przez wskazanie na związek z art. 391 § 1 k.p.c., nie mógłby być uznany za zasadny. Utrwalony został w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada elementów koniecznych, bądź zawiera oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 10 listopada 1998 r. III CKN 792/98, OSNC 1999/4/83, z 8 października 1997 r. I CKN 312/97, niepubl., 18 marca 2003 r. IV CKN 1862/00, niepubl., 22 maja 2003 r. II CKN 121/01, niepubl., 9 marca 2006 r. I CSK 147/05, niepubl., 27 marca 2008 r. III CSK 315/07, niepubl.).

Podkreślenia wymaga, że przepis ten określa wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia. Nie stanowi podstawy do kwestionowania trafności przyjętych ustaleń na których zostało oparte rozstrzygnięcie.

Motywy zaskarżonego wyroku nie są dotknięte opisanymi wadliwościami. Ocena zgłoszonych w apelacji zarzutów dokonana została w oparciu o przyjęte przez Sąd drugiej instancji ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy. Nie dopatrywał się także Sąd odwoławczy nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów.

Ochrona przyszłego wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika uregulowana została w art. 530 k.c., który zaostcza przesłanki subiektywne, uzależniając jej skuteczność od istnienia po stronie dłużnika zamiaru pokrzywdzenia wierzyciela.

Z powództwem wystąpić może wierzyciel, którego wierzytelność nie istnieje jeszcze w chwili dokonywania przez dłużnika czynności prawnej w warunkach

przewidzianych art. 527 § 1 k.c., ale wykazać musi, że powstała w następstwie czynności prawnych, zaistniałych po dokonaniu czynności przez dłużnika. W dacie zgłoszenia żądania ochrony (zaskarżenia czynności) wierzytelność ta powinna być skonkretyzowana pod względem podmiotowym i przedmiotowym.

W chwili dokonywania czynności dłużnik obejmuje świadomością lub przynajmniej mógł i powinien zdać sobie sprawę, przy zachowaniu należytej staranności, że w przyszłości będą wchodzić w grę jakieś zobowiązania, jak też, jaki skutek czynność wywoła w jego majątku.

Nie jest przy tym istotne, czy zna osobę przyszłego wierzyciela, kiedy powstaną zobowiązania i jakie będą ich rozmiary.

Jego działanie nastawione jest na pomniejszenie swego majątku w celu uczynienia niemożliwym zaspokojenie przyszłego wierzyciela albo ograniczenie takiej możliwości.

Po wykazaniu przez wierzyciela, że dokonując krzywdzącej czynności, dłużnik działał z takim właśnie zamiarem, odpowiednie zastosowanie mieć będą przepisy art. 527 do art. 529 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zaprezentowane zostały dwa stanowiska dotyczące wykładni zwrotu „dłużnik działa w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli”.

W wyroku z dnia 28 marca 2003 r. IV CKN 1965/00, niepubl. Sąd Najwyższy wyróżnił cechy, które powinny charakteryzować działanie dłużnika: świadome dążenie do pokrzywdzenia, zamiar zmniejszenia majątku, działanie w celu uniemożliwienia lub przynajmniej ograniczenia możliwości zaspokojenia. Na ich zaistnienie nie wskazywało rozporządzenie majątkiem, w sytuacji dodatniego wyniku działalności prowadzonej przez wspólników spółki cywilnej i braku podstaw do oceny, że w przyszłości realne jest powstanie zobowiązania.

Z kolei w wyroku z dnia 7 lutego 2008 r. V CSK 434/07, niepubl. Sąd Najwyższy opowiedział się za niezawężającą wykładnią „zamiaru dłużnika pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli” i rozumieniem go, zarówno jako rozmyślnego dążenia do uwolnienia się od przyszłego obowiązku świadczenia, który w jego ocenie jest realny, ale także takiego, gdy w chwili dokonywania czynności dłużnik liczył się z tym, że w związku z jego działalnością może mieć wierzycieli i czynność jego

może być połączona z ich krzywdą. Dotyczyło to takiej sytuacji, w której dłużnik, będąc w stanie zadłużenia w chwili dokonywania czynności, wiedział, że dojdzie także do powstania przyszłych zobowiązań.

Uregulowanie art. 530 k.c. jest potwierdzeniem szerokiej ochrony wierzyciela, która dotyczy zarówno zobowiązań istniejących w chwili dokonywania czynności rozporządzającej, jak również tych, które powstaną w przyszłości. Wprowadza jednak równowagę pomiędzy zabezpieczeniem interesów przyszłego wierzyciela i dłużnika przez ograniczenie swobody dysponowania majątkiem jedynie do rozmyślnego dążenia do uwolnienia się od spełnienia zobowiązania, którego powstanie w przyszłości jest realne.

Nie ma podstaw do przyjęcia, że zakresem ochrony przyszłego wierzyciela nie jest objęta taka sytuacja, w której dłużnik rozporządza jedynym istotnym składnikiem swojego majątku, posiadając zobowiązania związane z prowadzoną działalnością gospodarczą i wiedząc, że w dalszym ciągu będzie zaciągał zobowiązania względem tego wierzyciela, nie będąc w stanie ich spełnić, gdyby takie żądanie wierzyciel wysunął, bo wynik działalności nie zezwalał na takie założenie. Jego świadomością objęte było również i to, że nie jest to jedyny wierzyciel. Wiedział zatem, że będzie niewypłacalny, co było stanem stałym.

Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie przychylił się do drugiego z powołanych poglądów, przyjmując, że działał w zamiarze pokrzywdzenia także ten, kto posiadając zobowiązania, dokonuje darowizny jedynego składnika majątkowego, wiedząc że będzie zaciągał dalsze zobowiązania, których nie jest w stanie spełnić, a następnie doprowadza do podwojenia wysokości zobowiązań, z czym łączy się pokrzywdzenie wierzyciela, co było objęte jego świadomym działaniem.

Uwzględnić należy i to, że faktycznie prowadzenie działalności przez dłużników oparte było na jej kredytowaniu przez dostawcę sprzedawanych towarów.

Z powyższych względów zarzut błędnej wykładni art. 530 k.c. nie mógł być podzielony.

Wbrew zarzutowi skarżącej nie było podstaw do kwestionowania zastosowania art. 527 § 3 k.c., co jednak nie ma znaczenia dla oceny jej pozycji, ponieważ odnosi się do niej, przewidziane art. 528 k.c., ułatwienie w realizacji uprawnienia wierzyciela.

Bezpłatność uzyskania korzyści majątkowej zwalnia od obowiązku wykazywania wiedzy lub świadomości pokrzywdzenia wierzyciela.

Nie ma również znaczenia przyczyna działania darowizny (ustalona zgodnie ze stanowiskiem pozwanej), skoro nie uwzględnia ona interesu wierzyciela, a faktycznie nie spowodowała zmian w sytuacji darczyńców, którzy nie posiadali innego mieszkania.

Skarga kasacyjna, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw została oddalona w oparciu o art. 398¹⁴ k.p.c.

Z uwagi na trudną sytuację majątkową pozwana nie została obciążona obowiązkiem zwrotu powódce kosztów procesu związanych z postępowaniem kasacyjnym z mocy art. 102 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.